Szkoła pod presją. „Pan Nikt kontra Putin” na Pedagogicznych Wieczorach Filmowych w Skierniewicach

data aktualizacji: 2026.04.21 autor: Redakcja



To nie tylko film o Rosji. „Pan Nikt kontra Putin” stawia pytania o edukację, ideologię i odpowiedzialność nauczyciela. Uczniowie rosyjskich szkół obcują z prawdziwą bronią. Reż. David Borenstein, Pasha Talankin. (fot. Millennium Docs Against Gravity)

Zapraszamy na pokaz „Pana Nikt kontra Putin”, zaplanowany na 21 kwietnia 2026 roku o godz. 19.00. Dokument wpisuje się w cykl Pedagogiczne Wieczory Filmowe i od razu narzuca poważniejszy ton: to wieczór nie tylko dla miłośników dokumentu, ale także dla tych, którzy chcą rozmawiać o edukacji, odpowiedzialności i mechanizmach podporządkowywania szkoły politycznej przemocy.

Film Davida Borensteina i Pavla „Pashy” Talankina wyrasta z prostego, a zarazem przejmującego pomysłu: **pokazać Rosję nie z poziomu kremlowskich deklaracji, lecz z perspektywy szkolnego korytarza, gabinetu nauczycielskiego i spojrzeń nastolatków.** Bohaterem jest Pasza, nauczyciel i szkolny kronikarz z Karabaszu na Uralu, który obserwuje, jak miejsce nauki zmienia się w przestrzeń ideologicznego drylu. Właśnie ta skala okazuje się w filmie najbardziej wstrząsająca. Oficjalny opis dystrybutora podkreśla, że dokument rejestruje nie tylko propagandę, lecz także zwykłe życie poddawane coraz silniejszej militaryzacji, a jury Sundance nagrodziło film za

odważne pokazanie „źródeł propagandy w rosyjskich szkołach” i tego, jak łatwo dezinformacja służy manipulacji.

Za kamerą stoją twórcy z bardzo różnych światów. **David Borenstein**, reżyser i producent związany z Kopenhagą, ma w dorobku między innymi **„Can’t Feel Nothing”**, **„Love Factory”** i **„Dream Empire”**. **Pavel Talankin** nie przyszedł do kina z zewnątrz instytucji: był nauczycielem-organizatorem w szkole podstawowej nr 1 w Karabaszu, odpowiadał również za szkolne nagrania i uczył dzieci filmowania oraz montażu. **„Pan Nikt kontra Putin”** jest jego pierwszym filmem. Ta biografia ma znaczenie zasadnicze: Talankin nie dokumentuje systemu z pozycji komentatora, lecz człowieka uwikłanego w jego codzienne działanie.

Równie interesujące są same kulisy produkcji. Z materiałów prasowych wynika, że Borenstein i Talankin nawiązali współpracę już w marcu 2022 roku, utrzymując **szyfrowaną komunikację** i bezpieczny sposób przekazywania plików wideo. Film powstawał przez **ponad dwa lata**, a jego konstrukcja opiera się na rzadkich, intymnych nagraniach wynoszonych z wnętrza rosyjskiej szkoły. Produkcyjnie to przedsięwzięcie międzynarodowe: za film odpowiada duńskie **Made in Copenhagen** we współpracy z praską firmą **PINK**, przy udziale m.in. **BBC Storyville**, **ZDF/Arte** i **Czech Television**. To dokument zrodzony z osobistego ryzyka, ale zrealizowany z rozmachem pełnoprawnej koprodukcji europejskiej.

Droga festiwalowa filmu tłumaczy, dlaczego wokół tego tytułu narósł tak silny rezonans. Obraz miał światową premierę na **Sundance 2025**, gdzie zdobył **World Cinema Documentary Special Jury Award**. W Polsce był pokazywany na **Millennium Docs Against Gravity**, gdzie otrzymał **Bydgoszcz ART.DOC Award** oraz wyróżnienie w konkursie o **Grand Prix Dolnego Śląska**. Później przyszły najgłośniejsze laury: **BAFTA 2026** dla najlepszego dokumentu oraz **Oscar 2026** dla najlepszego pełnometrażowego filmu dokumentalnego. Warto przy tym doprecyzować rzecz często spłycaną w materiałach promocyjnych: film był także **duńskim kandydatem do Oscara w kategorii filmu międzynarodowego**, ale statuetkę Akademii zdobył już w osobnej, dokumentalnej kategorii.

Talankin mógł filmować szkolne ceremonie i wydarzenia dlatego, że należało to do jego zawodowych obowiązków. To właśnie ta instytucjonalna „normalność” stała się zasłoną, pod którą dokumentował proces ideologicznego przejęcia szkoły. Po opuszczeniu Rosji znalazł się w Europie; w marcu 2026 rosyjskie władze wpisały go na listę tzw. **„zagranicznych agentów”**. Sam dokument był chwalony za odwagę, ale wywołał też dyskusję o granicach etycznych ukrytego filmowania w przestrzeni szkolnej. I być może właśnie dlatego tak dobrze nadaje się do cyklu pedagogicznego: nie proponuje prostych odpowiedzi, lecz stawia pytania, od których trudno uciec.

W tym kontekście obecność **Aleksandry Szczygieł** po seansie w Skierniewicach wydaje się szczególnie trafna. Jej zainteresowania — od neuropsychologii i neuroatypowości po wpływ nowoczesnych technologii i cywilizacji na człowieka — dobrze korespondują z najistotniejszym napięciem filmu. „Pan Nikt kontra Putin” nie jest tylko raportem z rosyjskiej prowincji. To opowieść o tym, jak łatwo edukacja może zostać przechwycona przez władzę, i jak wiele zależy od pojedynczego człowieka, który — nawet pozornie bezsilny — odmawia współudziału.

Z perspektywy widza i organizatorów to również wybór znakomicie uzasadniony edukacyjnie. **Związek Edukatorów Filmowych** objął film rekomendacją, ocenił jego **potencjał edukacyjny na 8/10**, atrakcyjność dla widza na **7/10** i wskazał go jako wartościowy materiał dla odbiorców **15+**, zwłaszcza do rozmów o propagandzie, odpowiedzialności, roli nauczyciela, prawach człowieka i konieczności weryfikowania źródeł informacji. To już nie tylko kino interwencyjne, ale narzędzie poważnej rozmowy o szkole, mediach i obywatelskiej odwadze.

Informacje praktyczne dla zainteresowanych:

21.04.2026, godz. 19:00

„Pan Nikt kontra Putin”

reż. **David Borenstein, Pavel Talankin**
scenariusz: **David Borenstein**
gatunek: **dokumentalny**
produkcja: **Czechy, Dania, 2025**
czas trwania: **90 min**
dystrybucja: **Against Gravity**
bilety: **17 zł / 10 zł**

Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45456-szkola-pod-presja-pan-nikt-kontra-putin-na-pedagogicznych-wieczorach-filmowych-w-skierniewicach